

Sygn. akt I C 1633/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marek Jasiński

Protokolant: Szymon Cieszyński

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2018 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko M. L.

o zapłatę

I. zasądza od M. L. na rzecz A. J. kwotę 17 731 zł (siedemnaście tysięcy siedemset trzydzieści jeden złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 12 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od M. L. na rzecz A. J. kwotę 5 322,48 zł (pięć tysięcy trzysta dwadzieścia dwa złote czterdzieści osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1633/16

UZASADNIENIE

Powód A. J. wniósł pozew o zasądzenie od pozwanej M. L. kwoty 17.731 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż zawarł z pozwaną umowę sprzedaży pojazdu P. (...), (...) (...), nr rej.: (...). Pozwana nie poinformowała powoda o złym stanie technicznym samochodu, tymczasem samochód przeszedł poważne naprawy po kolizjach drogowych. Powód, gdy powziął wiedzę o stanie technicznym auta, złożył pozwanej oświadczenie o odstąpieniu od umowy, jednak pozwana w odpowiedzi wskazała, że w jej ocenie instytucja odstąpienia od umowy nie ma zastosowania w przedmiotowej sytuacji. Na dochodzoną przez powoda kwotę, poza ceną sprzedaży (17.000 zł), składają się także wydatki związane z rejestracją samochodu (81 zł) oraz przeglądem technicznym i sporządzeniem ekspertyzy (łącznie 650 zł).

W odpowiedzi na pozew, pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, iż sprzedany powodowi samochód nie miał wad fizycznych w rozumieniu art. 556¹ § 1 k.c. i był w chwili sprzedaży w dobrym stanie technicznym, o czym świadczą pozytywne wyniki corocznych badań technicznych (z których ostatni wykonano dzień przed sprzedażą auta). Powód dokonał przed zakupem oględzin pojazdu (w tym przy pomocy osób trzecich), a pozwana umożliwiła mu także wykonanie jazdy próbnej i sprawdzenia

pojazdu na stacji diagnostycznej, z czego jednak powód sam zrezygnował. Pozwana nie informowała powoda o bezwypadkowości samochodu, gdyż nie miała co do tego pewności wobec braku pełnej wiedzy o wcześniejszej historii pojazdu – nabyła go w 2012 r. jako pojazd używany, a z jego pierwszym właścicielem (osobą fizyczną z Francji) nigdy nie miała kontaktu. Nadto pozwana ma wykształcenie ekonomiczne i nie zna się na budowie, wyposażeniu i innych cechach szczególnych samochodów. Niemniej rzeczą naturalną jest, iż elementy ośmioletniego samochodu, nawet użytkowanego zgodnie z przeznaczeniem, ulegają zużyciu. Pozwana podniosła też, że sporządzone na zlecenie powoda opinie techniczne wykonano po przejechaniu przez niego ok. 200 km i po upływie miesiąca od zakupu, które to czynniki mogły wpłynąć na stan techniczny pojazdu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 lipca 2016 r. w G., A. J. nabył na podstawie umowy sprzedaży od M. L. samochód osobowy P. (...), (...): (...), nr rej.: (...), za cenę 17.000 zł.

/ **bezsporne** , nadto: umowa – k. 13/

Samochód oferowany był jako będący w stanie nieuszkodzonym, nie wymagający wkładu finansowego, zadbany (aczkolwiek nie zaznaczono w ogłoszeniu, że samochód jest bezwypadkowy). Prezentacji samochodu powodowi dokonał narzeczony M. A. K., który nie poinformował A. J. o tym, że pojazd uległ w przeszłości wypadkowi – poza drobną kolizją, która skutkowałą uszkodzeniem prawych drzwi, a której skutki zostały naprawione.

/ **dowód** : ogłoszenie – k. 25 i 83, zeznania świadków P. J., K. P. i A. K. oraz przesłuchanie powoda – k. 124 (protokół elektroniczny), przesłuchanie pozwanej – k. 125-127/

W poniedziałek, 25 lipca 2016 r., A. J. udał się do mechanika, który po oględzinach pojazdu wykrył szereg wad, określił go wręcz jako „złom”. A. J. w rozmowie telefonicznej a A. K. oświadczył, iż chce od umowy odstąpić, jednak spotkał się z odmową – zaproponowano mu obniżenie ceny o 1.000 zł, na co nie przystał. W dniu 27 lipca 2016 r. A. J. ponownie udał się do mechanika, który stwierdził, iż samochód jest po licznych naprawach blacharskich, m. in. przeszedł pełne lakierowanie, prawy próg oraz środkowy słupek nadwozia były naprawiane, lewy środkowy słupek nadwozia został wymieniony, drzwi i szyby były naprawiane i wymieniane, prawy tylni błotnik szpachlowany, podłoga bagażnika naprawiana i szpachlowana, uchwyty przednich lamp reflektorów połamane, klapy maski przedniej oraz bagażnika niespasowane. W związku z wykryciem powyższych uszkodzeń, pismem z dnia 27 lipca 2016 r. A. J. oświadczył M. L., iż odstępuje od umowy. W odpowiedzi, pismem z dnia 23 sierpnia 2016 r. M. L. wskazała, że w jej ocenie instytucja odstąpienia od umowy nie ma zastosowania w przedmiotowej sytuacji, powołując się na fakt, że pojazd przechodził przeglądy techniczne z pozytywnym wynikiem, więc jego stan techniczny jest dobry. Nadto nie zapewniała go o bezwypadkowości auta, informowała go jedynie o przebiegu eksploatacji w okresie, gdy samochód stanowił jej własność, a A. J. dokonał przed zakupem oględzin pojazdu.

/ **dowód** : protokół oględzin – k. 22, oświadczenie o odstąpieniu – k. 23, odpowiedź pozwanej – k. 24, zeznania świadków P. J. i A. K. oraz przesłuchanie powoda – k. 124 (protokół elektroniczny), przesłuchanie pozwanej – k. 125-127 /

A. J. zlecił sporządzenie opinii technicznej w Biurze (...), którą wykonano 10 września 2016 r., następnie w dniu 13 września 2016 r. zlecił wykonanie przeglądu technicznego w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.. Oba badania pojazdu wykazały szereg usterek i wad w postaci dokonanych w przeszłości napraw, z których część wykonano nietechnologicznie – w tym dotyczących części konstrukcyjnych pojazdu. Z tytułu zlecenia przedmiotowych badań, powód poniósł wydatki w kwotach 300 zł (przeгляд w I.) i 350 zł (opinia (...)).

/ **dowód** : opinia techniczna – k. 26-30, raport z przeglądu – k. 32-43, faktury VAT – k. 31, 45, przesłuchanie powoda – k. 124 (protokół elektroniczny) /

Powód zarejestrował pojazd w (...)w G., z którego to tytułu poniósł wydatek w kwocie 81 zł.

/ **dowód** : potwierdzenie wpłaty – k. 44/

Sporny samochód w latach 2014-2017 regularnie przechodził coroczne obowiązkowe badania techniczne.

/ **bezsporne** , nadto: kopia dowodu rejestracyjnego – k. 14-18, zaświadczenie – k. 80/

Zakupiony przez A. J. od M. L. pojazd marki P. (...) o nr rej. (...): (...), jest po naprawach blacharsko-lakierniczych. W komorze silnika brak przedniej osłony silnika i osłony bezpieczników na akumulatorze; widoczne zapocenia olejem pokrywy zaworów, ubytki materiału maty wygłuszającej maski silnika. Widoczne są braki ponaprawcze – mocowane niefabrycznie przewody paliwowe (opaski zaciskowe) i linka otwierania maski, popękane tzw. kierownice powietrza. Widoczne ślady ponaprawcze (grubość powierzchni lakierowanej pokrywy silnika; widoczne ślady eksploatacyjne (zarysowania) nakładki przedniej zderzaka, a w jej części środkowej głębokie wgniecenie, widoczne popękanie mocowań przedniej dolnej kratki powietrza. Wyłamane zostały uchwyty mocujące obu reflektorów przednich – jest to uszkodzenie pokolizyjne. Widoczne są próby regeneracji, podczas gdy zgodnie z technologią producenta reflektor podlega wymianie (uszkodzenia mocowań reflektorów mogą skutkować nieprawidłowym ustawieniem strefy widzenia). Widoczne zarysowania przednich błotników. Powłoka lakierowana słupków przednich i środkowych, a także progów po obu stronach pojazdu wskazuje na przeprowadzoną pokolizyjną naprawę przy użyciu masy uzupełniającej, podczas gdy zgodnie z technologią producenta wskazane elementy przy tak rozległych uszkodzeniach podlegają wymianie (dotyczy słupków i progu lewego oraz słupka środkowego prawego) – technologia wymiany uszkodzonych elementów ma zapewnić własności wytrzymałościowe połączeń, jak w połączeniach wykonywanych fabrycznie. Powłoki lakierowane wszystkich pozostałych elementów karoserii wskazują na wcześniej przeprowadzone naprawy blacharsko-lakiernicze; w komorze bagażnika widoczne ślady napraw blacharsko-lakierniczych. Stan nadwozia przedmiotowego pojazdu jest niezgodny z założeniami konstrukcyjnymi. Brak prawidłowości i dokładności prac związanych z usunięciem odkształceń.

Obecnego stanu technicznego pojazdu, przy uwzględnieniu normalnego zużycia, nie można uznać za prawidłowy, umożliwiający normalną, bezpieczną eksploatację. Wymienione elementy konstrukcyjne po naprawie niezgodnej z technologią producenta zagrażają bezpieczeństwu w czasie eksploatacji, pozorne ich odkształcenia polegają w gruncie rzeczy na przesunięciach elementu lub jego fragmentów spowodowanych przez mikropęknięcia powstające na granicy stref o zróżnicowanej sztywności i wytrzymałości. Jediną metodą naprawy jest wówczas całkowita wymiana uszkodzonych elementów, gdyż słupki spawane tracą swą nominalną sztywność i wytrzymałość. Z kolei uszkodzenie mocowań reflektorów winno wykluczyć pojazd z eksploatacji, z uwagi na możliwość wystąpienia rozregulowania ustawienia świateł, co zagraża bezpieczeństwu ruchu publicznego powodując oślepianie innych użytkowników ruchu i sprawiając utrudnienia dla kierującego pojazdem podczas jazdy od zmierzchu do świtu.

Niemożliwa jest ocena stanu elementów nadwozia podlegających wcześniejszym naprawom bez użycia specjalistycznego sprzętu (warstwomierza). Zakres okresowego badania technicznego nie obejmuje sprawdzania historii ponaprawczej pojazdu. Takie badanie może być przeprowadzone po zgłoszeniu przez użytkownika lub organu Policji po zdarzeniu drogowym.

Koszt naprawy wszystkich wymienionych uszkodzeń pojazdu wynosi 17.343,23 zł brutto.

/ **dowód** : opinia biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej wraz z załącznikami – k. 180-203/

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny, stanowiący częściowo okoliczności niesporne, Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych do akt sprawy, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a także w oparciu o zeznania świadków i przesłuchanie stron, które Sąd uznał za wiarygodne, ponieważ ich treść – pomimo drobnych różnic – w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia stanowiła spójną całość, korespondowała też z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym.

Sąd oparł się także na dowodzie w postaci opinii biegłego. Opinia ta sporządzona została w sposób jasny i zrozumiały, przez osobę o odpowiednich kwalifikacjach, a większość poczynionych w niej wniosków w sposób logiczny wyprowadzono z poczynionych ustaleń. Podkreślenia wymaga fakt, że żadna ze stron przedmiotowej opinii nie kwestionowała.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 556 k.c. i 556¹ § 1 k.c., sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia), przy czym wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. W szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, jeżeli:

- 1) nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia;
- 2) nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór;
- 3) nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia;
- 4) została kupującemu wydana w stanie niezupełnym.

Sprzedawca jest zwolniony od odpowiedzialności z tytułu rękojmi, jeżeli kupujący wiedział o wadzie w chwili zawarcia umowy (art. 557 § 1 k.c.).

Zgodnie z art. 560 k.c., jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może m.in. złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie (§ 1), przy czym kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna (§ 4). Z kolei w myśl art. 566 § 1 k.c., jeżeli z powodu wady fizycznej rzeczy sprzedanej kupujący złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny, może on żądać naprawienia szkody, którą poniósł przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady, choćby szkoda była następstwem okoliczności, za które sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności, a w szczególności może żądać zwrotu kosztów zawarcia umowy, kosztów odebrania, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy oraz zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie, w jakim nie odniósł korzyści z tych nakładów. Nie uchybia to przepisom o obowiązku naprawienia szkody na zasadach ogólnych.

Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 marca 2010 r. (IV CNP 76/09), przewidziana w art. 556 § 1 i następane k.c. odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy jest odpowiedzialnością bezwzględną, której wystarczającą przesłanką faktyczną jest ustalenie, że sprzedana kupującemu rzecz wykazuje cechy kwalifikujące ją w danym stosunku prawnym jako rzecz wadliwą. Dlatego nawet usprawiedliwiona niewiedza pozwanej odnośnie opisywanej wady, nie wyłączałyby jej odpowiedzialności z tego tytułu.

W świetle opinii biegłego, niewątpliwie wady występujące w spornym pojeździe w momencie jego sprzedaży są istotne, skoro powodują, że nie powinien on zostać dopuszczony do eksploatacji i zagraża bezpieczeństwu poruszających się nim osób. Pozwana podnosiła wprawdzie, że opisane przez biegłego wady nie miały charakteru wad ukrytych (co sam biegły stwierdził w opinii) i możliwe były do stwierdzenia wyłącznie na podstawie oględzin pojazdu. Sąd nie zgadza się z tym poglądem – po pierwsze, zawarte w opinii biegłego stwierdzenie, że wady nie mają charakteru wad ukrytych kłóci się z innym stanowiskiem biegłego, iż niemożliwa jest ocena stanu elementów nadwozia podlegających wcześniejszym naprawom bez użycia specjalistycznego sprzętu (warstwomierza). Po drugie, należy wziąć pod uwagę (co podnosiła sama pozwana), że pojazd rokrocznie przechodził pozytywnie okresowe badania techniczne. Gdyby zatem te wady rzeczywiście były tak widoczne i oczywiste, to uprawniony diagnosta z pewnością by je zauważył i nie wydał zaświadczenia dopuszczającego pojazd do ruchu, co jednak nie miało miejsca. Dlatego też Sąd uznał, że nie została wykazana egzoneracyjna przesłanka w postaci wiedzy powoda o stanie technicznym auta (istnieniu wad).

W związku z tym żądanie zwrotu ceny z powodu odstąpienia przez powoda od umowy Sąd uznał co do zasady za słuszne – zwłaszcza mając na uwadze, iż wyliczony przez biegłego koszt usunięcia wad przekraczał wartość uiszczonej przez powoda ceny za przedmiotowy samochód. Podobnie za zasadne uznał Sąd żądanie odszkodowania za poniesione przez powoda koszty związane z rejestracją pojazdu oraz diagnostyką zaobserwowanych wad. Co do wysokości natomiast, pomiędzy stronami nie było sporu – zarówno co do ceny zakupu uiszczonej przez powoda, jak i pozostałych kosztów – strona pozwana wносиła wprawdzie o ich oddalenie, kwestionując jednakże swoją odpowiedzialność jedynie co do zasady. Nadto wysokość wydatków powód wykazał stosownymi dokumentami.

Stąd powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

O odsetkach Sąd orzekł na mocy art. 455 k.c. i 481 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu. Zgodnie z przepisem art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. Zgodnie natomiast z przepisem art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Z uwagi na to Sąd zasądził dochodzone odsetki ustawowe za opóźnienie, zgodnie z żądaniem pozwu.

Z uwagi na powyższe, na mocy wskazanych powyżej przepisów, Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. jak w pkt. II wyroku uznając pozwaną za stronę przegrywającą niniejsze postępowanie, i zasądził od pozwanej na rzecz powoda zwrot kosztów procesu w całości. Na koszty te złożyły się: opłata sądowa od pozwu – 887 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, koszty zastępstwa procesowego – 3.600 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804), oraz koszt wynagrodzenia biegłego – 818,48 zł.

Sygn. akt I C 1633/16

ZARZĄDZENIE

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

(...)